

**Protokół Nr 25/16
z posiedzenia Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 21 grudnia 2016 roku**

Posiedzenie trwało od godz. 13¹⁵ do godz. 15⁰⁰ w Urzędzie Gminy Markowa. W posiedzeniu brali udział członkowie komisji zgodnie z listą obecności, stanowiącą załącznik Nr 1 do protokołu. Ponadto w posiedzeniu wzięli udział zaproszeni goście, zgodnie z listą obecności, która stanowi załącznik Nr 2 do protokołu.

Przewodnicząca Barbara Flejszar powitała zebranych i na podstawie listy obecności stwierdziła, że podejmowane wnioski i opinie są prawomocne. Następnie zapytała, czy ktoś chciałby wnieść jakieś zmiany do proponowanego porządku posiedzenia komisji. Uwag nie zgłoszono.

Porządek posiedzenia komisji przedstawiał się następująco:

1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2016 rok.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały intencyjnej w sprawie aplikowania Gminy Markowa o środki w ramach konkursu RPO osi priorytetowej III, Czysta Energia.
3. Przedstawienie propozycji planu pracy Rady Gminy Markowa oraz planów pracy stałych Komisji Rady Gminy Markowa na 2017 rok.
4. Sprawy różne.

Ad 1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2016 rok.

Teresa Flejszar – przedstawiła przedłożony projekt uchwały. Dodała, że zwiększenie dochodów będzie o kwotę 2 tys. większą od tej, która jest na projekcie uchwały, który radni otrzymali w materiałach, ponieważ wynikł wydatek na przedszkola niepubliczne w Gminie Gać i Mieście Łañcut Gminie Łañcut, do których uczęszczają dzieci z naszej gminy. Po stronie wydatków nanosimy również kwotę o 2 tys. większą. Następnie kontynuowała przedstawianie projektu uchwały. Mówiąc o wydatkach bieżących przeznaczonych na sfinansowanie zakupu wyposażenia nowo wybudowanej szkoły w sprzęt szkolny i pomoce dydaktyczne dodała, że Minister Finansów przyznał z rezerwy z oświatowej subwencji ogólnej dodatkowe środki w kwocie 55 tys. zł na ten cel. Przyznane zostało w listopadzie, także dochody na ten cel były wprowadzone do budżetu zarządzeniem wójta. Taki był cel zwiększenia tej subwencji, ponieważ do Ministerstwa składaliśmy wniosek na wydatki inwestycyjne.

Barbara Flejszar – otworzyła dyskusję.

Robert Szpytma – zapytał czy cała kwota 55 tys. zł została przyznana z zewnątrz.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że tak. Kwota ta zrefunduje nam to co już kupiliśmy. W nowym roku będzie można coś dokupić dla szkoły z wolnych środków, ponieważ w budżecie te pieniądze zostaną.

Robert Szpytma – zapytał czy można wydać te środki na potrzeby innej szkoły.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że nie można. Musi to być dla nowo wybudowanej szkoły, ponieważ pieniądze otrzymaliśmy na wniosek dofinansowania inwestycji, jako pierwszy wydatek inwestycyjny związany z oddaniem obiektu do użytku.

Wójt Gminy – dodał, że jest to taki przywilej dla nowo wybudowanych szkół i my z niego korzystamy.

Robert Szpytma – zapytał czy otrzymaliśmy maksymalną kwotę jaką mogliśmy uzyskać z Ministerstwa.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że zakupy inwestycyjne były na kwotę ponad 200 tys. zł. Sprzęt multimedialny jest współfinansowany ze środków otrzymanych ze złożonego wniosku i z naszych środków. W załączniku do złożonego wniosku było wyszczególnione co za tą kwotę kupimy.

Robert Szpytma – powiedział, że jemu chodzi o to czy kwota przyznana przez Ministerstwo mogła być większa czy są reguły odnośnie jej przyznania.

Andrzej Żelazny – powiedział, że wniosek był rozpatrzony jednorazowo.

Teresa Flejszar – powiedziała, że są reguły. Na wniosek gminy przyznają kwotę z rezerwy subwencji podzieloną między gminy. Musimy się cieszyć z tego co otrzymaliśmy, ponieważ więcej nie dostaniemy.

Robert Szpytma – dodał, że zastanawia się czy nie za mało otrzymaliśmy.

Maria Kielar – powiedziała, że to zależy ile pieniędzy Ministerstwo ma w rezerwie subwencji i potem tą kwotę dzieli.

Robert Szpytma – powiedział, że państwo zabrało gminie cały podatek VAT z inwestycji w wysokości 800 tys. zł więc kwota, którą otrzymaliśmy wcale nie jest duża.

Andrzej Żelazny – powiedział, że środki, które są po stronie zwiększenia budżetu nie są wydatkowane, tylko już skonsumowane, ponieważ wszystkie wnioski w tym zakresie robót są złożone w LGD. Przeklasyfikowaliśmy faktury od osób, którym mamy zapłacić na późniejszą płatność.

Józef Niemczak – zapytał pana Andrzeja Żelaznego czy będziemy składać wniosek z inną gminą o dofinansowanie odnawialnych źródeł energii.

Andrzej Żelazny – powiedział, że na razie nie wie, ale prawdopodobnie będzie to z powiatem Kolbuszowskim, ponieważ są tam prowadzone rozmowy wstępne na obsługę naszej gminy pod względem informacji technicznej. Panowie z tamtego terenu działają w stowarzyszeniu EKO-Karpatia i zajmują się przygotowaniem wniosków. Obsługują na terenie województwa podkarpackiego gminy i inne instytucje, które ubiegają się o środki finansowe związane z dofinansowaniem OZE.

Barbara Flejszar – powiedziała, że w drugim punkcie porozmawiamy więcej odnośnie tego tematu.

Robert Szpytma – zapytał czy jest jeden projekt na wszystkie trzy siłownie.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że na siłowni są zrobione osobne dokumentacje techniczne, pozwolenia na budowę w formie zgłoszeń i kosztorysy, a wniosek złożony został jeden, jako poprawa warunków rekreacyjnych na terenie Gminy Markowa, na koszt prawie 80 tys. zł.

Robert Szpytma – zapytał ile środków musimy z naszej strony zabezpieczyć.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że wychodzi około pół na pół. Podatek VAT jest w kosztach niekwalifikowanych z przyjętej zasady, a od kosztów kwalifikowanych odjęte jest 63,63%, taka jest zasada przyznania dotacji.

Robert Szpytma – zapytał o lokalizację siłowni.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że w Tarnawce przy szkole będzie siłownia z 6 urządzeniami oraz ławką i śmietnikiem plus uzupełnienie placu zabaw, czyli postawienie takiego domku wielofunkcyjnego, w którym dzieci będą mogły się pobawić, zjeść lub schronić się przed słońcem. W Markowej koło boiska sportowego od strony pana Józefa Kielara, ponieważ tam mamy teren wyłączony z produkcji rolnej, a nie wzdłuż ogrodzenia jak było wcześniej mówione. Zmieniło się dużo, jak

doszło do realizacji, to okazało się, że mapa do celów projektowych musi być zrobiona, a nie do celów informacyjnych. Z tego powodu wyszły komplikacje odnośnie kwoty projektu, ponieważ trzeba było zapłacić po 500 zł za mapkę. Projekt techniczny w całości trzeba było wykonać łącznie ze strefami ochronnymi, ponieważ jest taki wymóg odnośnie urzędzeń rekreacyjno-sportowych realizowanych na terenach publicznych. Strefa jest wydzielona 15x10 metrów i nie zepsuje nam zagospodarowania tego terenu.

Robert Szpytma – zapytał czy lokalizacja jest na boisku czy na parkingu przy nim.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że siłownia będzie zlokalizowana między drogą gminną, a boiskiem sportowym.

Robert Szpytma – zapytał jak będzie się to miało do planowanej lokalizacji szatni.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że w niczym to nie będzie przeszkadzać. W Husowie plac zabaw będzie nieogrodzony, ponieważ ogrodzenie wymaga dużych nakładów pieniężnych. Do dwóch urzędzeń będzie wysypany piasek, jako strefy bezpieczne oraz ławka i śmietnik. Plac zabaw będzie od strony Maruszy, żeby w przyszłości nie kolidował z planowaną obok budową siłowni, na którą będzie składany wniosek w III kwartale przez LGD. LGD będzie składać wniosek do Urzędu Marszałkowskiego w imieniu wszystkich gmin na zlokalizowanie w każdej gminie siłowni i Husów wtedy dostanie. Na terenach użyteczności publicznej w Gminie Markowa nie ma za bardzo gdzie lokalizować siłowni.

Robert Szpytma – zapytał czy z siłowni w Markowej będą mogły korzystać dorosłe osoby.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że będzie to ogólnodostępna siłownia.

Robert Szpytma – zapytał czy w Tarnawce również.

Andrzej Żelazny – powiedział, że trzeba będzie zrobić zapis w szkole w Tarnawce, że siłownia jest ogólnodostępna i nie będzie wolno zamykać bramek.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że mają dobre doświadczenie odnośnie placu zabaw w Tarnawce, ponieważ jak dotąd jest on nietknięty przez wandalów.

Jadwiga Małecka – powiedziała, że w Markowej na placu zabaw przy CKGM już jedna ławka jest zniszczona.

Andrzej Żelazny – odniósł się do wniosku złożonego przez CKGM na zagospodarowanie terenu i elewację Domu Społecznego w Husowie. Powiedział, że rozmawiał z pewnymi osobami o wykończeniu go w środku, co nie oznaczało, że będzie wykańczane, a potem dotarły do niego pretensje czemu nie będzie robiony budynek w środku. Sama elewacja budynku z wstawieniem drzwi wejściowych i doprowadzeniem terenu wokół do porządku oraz wykonaniem dojścia od ulicy, to koszt prawie 160 tys. zł. Budynek ma 700 m² powierzchni do wykonania elewacji, z odwodnieniem piwnic. Jeżeli będziemy chcieli złożyć do PROW-u wniosek na odnowę wsi, to na dzień dzisiejszy nie mamy dokumentacji technicznej, żeby taki wniosek złożyć. Jakby z tych środków chciano zrobić w Husowie świetlicę i salę prób orkiestry dostosować do sali teatralnej, to trzeba wykonać pozwolenie na przebudowę z uzgodnieniem pod względem przeciwpożarowym. Tak przerabialiśmy w Markowej świetlicę, musieliśmy zaprojektować ubikację dla osób niepełnosprawnych, nie koniecznie robiąc ją w tym zakresie robót, ponieważ inaczej nie dostanie się pozwolenia na budowę. Wymagana dokumentacja jest szczegółowa i wymaga inwentaryzacji pod względem architektoniczno-budowlanym i instalacyjnym, która jest bardzo pracochłonna.

Krystyna Hundz-Bembenik – dodała, że dokument inwentaryzacji jest niezbędnym dokumentem.

Robert Szpytma – zapytał czy gmina będzie szła w kierunku robienia inwentaryzacji obiektów.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że jeżeli chcemy składać wnioski na obiekty, to konieczny jest ten dokument. Podał przykład, że jak remontowany był budynek urzędu gminy wewnątrz, to rok czasu zeszło na zgromadzenie dokumentacji.

Robert Szpytma – stwierdził, że świetlica w środkowej szkole ma strop obniżony.

Andrzej Żelazny – powiedział, że świetlica ma obwis, różnie do remontu tego stropu można podejść. Nie wiadomo jak na sesji będzie rozstrzygnięta budowa hali sportowej. Dodał, że ma taką propozycję, żeby halę zburzyć i postawić od nowa. Wtedy można zrobić budynek piętrowy gdzie na dole byłaby stołówka, zaplecze techniczne do hali sportowej, żeby była arena należy zrobić je w części gdzie teraz są budynki parterowe. Z dyrektorem już rozmawialiśmy jak to zrobić, żeby dobrze zagospodarować teren, jeszcze ewentualnie należy zastanowić się nad komunikacją samochodów na terenie szkoły. Kolejna sprawa, to jest zabezpieczenie drogi przeciwpożarowej. Plac między orlikiem dużym a ogrodzeniem od strony rzeki musi być przeznaczony na zawracanie samochodów strażackich o wymiarach 20mx20m lub 15mx30m, który można doraźnie zagospodarować jako parking. Zgodnie z warunkami prawa budowlanego jakie w tej chwili są, to żadna dokumentacja bez zabezpieczenia przeciwpożarowego nie przechodzi.

Robert Szpytma – powiedział, że zagrożenie rośnie na świetlicy, ponieważ obwis sufitu powiększa się.

Wójt Gminy – powiedział, że jest około 8 cm obwisu.

Robert Szpytma – dodał, że dach jest płaski i jak dosypie śniegu, to może zdarzyć się katastrofa, a nikt nie odśnieża tego dachu.

Wójt Gminy – powiedział, że tak od razu się nie stanie. Budynek świetlicy jest użytkowany wiele lat, a materiał z którego został zbudowany, czyli beton i żelbet ulegają procesowi, który nazywa się relaksacją materiałów.

Robert Szpytma – dodał, że należy wziąć tą sprawę pod uwagę.

Andrzej Żelazny – powiedział, że w projekcie budżetu jest zabezpieczona pewna kwota, następnym krokiem będzie sporządzenie programu funkcjonalno użytkowego dla szkoły.

Robert Szpytma – dodał, że cały czas ponosimy straty w utrzymaniu budynku szkoły, ponieważ piece są w złym stanie oraz nie ma ocieplenia.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że w projektach na termomodernizację możliwe są remonty i ocieplenie budynku, jeżeli robi się audyt energetyczny i remontowy, to należy planować pewne rzeczy.

Andrzej Żelazny – powiedział, że jeżeli byśmy budowali halę widowiskowo sportową, to moglibyśmy połączyć, ponieważ termomodernizację można zrobić na gimnazjum i części szkoły podstawowej. Jeżeli chodzi o szkołę w Markowej, to albo nie robimy hali sportowej, a robimy termomodernizację budynku, albo robimy halę sportową oraz termomodernizację i za to dostaniemy dodatkowe punkty. To wszystko należy zrobić całościowo, łącznie z wymianą instalacji grzewczej.

Robert Szpytma – zapytał czy budynek gimnazjum jest ocieplony.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że żaden budynek na terenie szkoły nie jest ocieplony, zostały wymienione tylko okna. Strop na części szkoły podstawowej był docieplony podczas wymiany dachu. Straty ciepła są na sali gimnastycznej i na wszystkich parterowych budynkach. Piece są starej generacji i nie są energooszczędne. Przeglądy są systematycznie robione przez firmę, która te piece wyprodukowała, czyli firmę Wojnicz. Myśląc przyszłościowo, to cała kotłownia jest do przebudowy.

Wójt Gminy – powiedział, że podczas remontu budynku szkoły w Husowie wyniknął też problem z centralnym ogrzewaniem, ponieważ rury były skruszałe i trzeba było wszystko wymienić. W szkole, o której rozmawiamy jest ten sam problem, budynek w przyszłym roku będzie miał 50 lat.

W związku z brakiem dalszych pytań przewodnicząca zarządziła głosowanie nad opinią do przedłożonego projektu uchwały.

OPINIA NR 1/0012.1.25.2016
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 21 grudnia 2016 roku

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2016 rok.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się.

Ad 2. Zaopiniowanie projektu uchwały intencyjnej w sprawie aplikowania Gminy Markowa o środki w ramach konkursu RPO osi priorytetowej III, Czysta Energia.

Andrzej Żelazny – wyjaśnił projekt uchwały. Informację o możliwości przystąpienia do programu rozwiesiliśmy w miejscowościach i ogłosiliśmy na stronie internetowej, w wyniku czego na dzień dzisiejszy zgłosiło się 130 osób. W większości mieszkańcy zdecydowali się na urządzenia fotowoltaiczne, ponieważ dzięki nim można szybko uzyskać efekt ekonomiczno-finansowy do oceny wniosków. Musimy ogłosić nabór wniosków dla mieszkańców, dlatego konieczne jest przyjęcie tej uchwały. Wypełnienie i złożenie wniosków jest bardzo czasochłonne i czasami dla wszystkich będą pewne kwestie nie zrozumiałe, dlatego wyznaczymy jeden dzień, który będzie poświęcony na pomoc przy wypełnianiu wniosku. Wszystkie wnioski trzeba będzie ocenić i dać odpowiedź, a potem zrobić listę rankingową. Gminie zależy, aby jak najwięcej poprawnych wniosków zostało złożonych. Złożone dokumenty będą podstawą do wykonania dalszych czynności, czyli analizy ekonomicznej i studium wykonalności, a wtedy nie będzie się posługiwać danymi osobowymi, tylko rzeczowymi.

Barbara Flejszar – otworzyła dyskusję.

Robert Szpytma – wyraził swoje obawy odnośnie zaangażowania pana Andrzeja Żelaznego, ponieważ ten projekt jest bardzo pracochłonny i żeby przez to inne sprawy inwestycyjne nie były zaniedbane.

Andrzej Żelazny – powiedział, że na to zadanie należy poświęcić mnóstwo czasu. Jaką formę przeprowadzenia naboru wniosków przyjąć można zaproponować na sesji, żeby potem nie zarzucono nam, że mogliśmy inaczej zrobić. Zdecydowaliśmy, że informację o naborze umieścimy na stronie internetowej, na tablicach ogłoszeń i poprosimy sołtysów o rozpropagowanie informacji. Możemy też dać do szkół i przedszkoli, aby dyrektorzy dopilnowali i dali dzieciom ulotki. Do osób, które są zadeklarowane informację o naborze wniosków wyślemy pocztą, ponieważ mamy wobec nich zobowiązania. Pan Karol Ogryzek będzie przeprowadzał cały proces naboru pod moim nadzorem. Dodał, że chce udzielić jak najobszerniejszej informacji,

żeby potem nie było nieporozumień. Informacje, które przekazuje posiada ze szkoleń, na których był w Urzędzie Marszałkowskim.

Robert Szpytma – stwierdził, że posiedzenia Komisji Spraw Społecznych i Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa należy łączyć, ponieważ warto jest przedyskutować tematy w szerszym gronie.

Maria Kielar – dodała, że jest to bardzo słuszna uwaga, ponieważ czasami w dwóch komisjach można lepsze stanowisko wypracować.

Andrzej Żelazny – powiedział, że wybiegając w przyszłość jest możliwość uzyskania dotacji na żłobki, ale na odpowiednich zasadach. Można otrzymać środki z pieniędzy unijnych oraz z programu Maluch Plus. Pieniądze można dostać na wybudowanie żłobka i na utrzymanie każdego dziecka, tylko to musi być udokumentowane i realizowane, ponieważ jeżeli nie spełni się określonych wymogów, to pieniądze są do zwrotu. Dodał, że na oczyszczalnię w Markowej wydamy 12,5 mln zł, a jeżeli nie przeznaczymy pieniędzy na eksploatację, to nie mamy efektu ekologicznego i pieniądze będą „wyrzucone w błoto”. W nowo wybudowanej szkole są zakupione multimedialne tablice i musimy nauczycieli przeszkolić, żeby wiedzieli jak je obsługiwać.

Robert Szpytma – dodał, że w budżecie są pieniądze na szkolenia.

Andrzej Żelazny - kontynuował mówiąc, że w zakupionych komputerach i tablicach jest ogromny potencjał do wykorzystania przez dzieci.

Robert Szpytma – powiedział, że musi jakaś osoba z zewnątrz przyjechać i przeprowadzić szkolenie.

Jadwiga Małecka – powiedziała, że dyrektor szkoły powinien zająć się tą sprawą.

Andrzej Żelazny – wytłumaczył, że chciał tylko przedstawić jakie istnieją problemy. Dodał, że dobrym pomysłem jest połączyć posiedzeń komisji.

Jadwiga Małecka – dodała, żeby w przyszłości połączyć posiedzenia.

Wójt Gminy – powiedział, że programy posiedzeń obu komisji zazwyczaj się pokrywają, a jeżeli nawet nie to jedna z komisji rozbuduje sobie dany punkt i nie będzie to przeszkadzało tej drugiej.

Robert Szpytma – stwierdził, że Komisja Rewizyjna ze względów prawnych nie może odbywać wspólnych posiedzeń.

Maria Kielar – powiedziała, że musi być obopólna zgoda przewodniczących obu komisji na zorganizowanie wspólnego posiedzenia.

Andrzej Żelazny – powiedział, że był na szkoleniu między innymi odnośnie OZE i tam dowiedział się, że Sędziszów Małopolski miał zadeklarowanych 300 osób, a z nich tylko 120 złożyło wnioski.

Jadwiga Małecka – dodała, że u nas też tak może się stać.

Krzyszyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że to może przez to, że nie spełniali kryteriów.

Andrzej Żelazny – powiedział, że to nie chodziło o to. Każdy z zainteresowanych jak przeczytał projekt umowy i zobaczył jakie wiążą się z tym obowiązki, to zrezygnował.

Barbara Flejszar – powiedziała, że nasuwa się pytanie co będzie jeżeli znajdzie taka sytuacja u nas, że połowa z osób zadeklarowanych złoży wnioski.

Andrzej Żelazny – wytłumaczył, że i tak musimy wejść w umowę partnerską, ale jak będzie bardzo mała ilość złożonych deklaracji, to będziemy musieli się wycofać. Jeżeli znajdziemy takiego partnera, z którym wspólnie będziemy mieć 700 osób, to możemy realnie podchodzić do składania wniosku. W innym przypadku nie mamy szans z obszarami miejskimi biorącymi udział w tym samym projekcie, ponieważ na przykład Tarnobrzeg, Stalowa Wola czy Sanok muszą robić selekcję, tyłu mają

chętnych. Trzeba mieć przekonanie, że na panelach się nie zyska pieniędzy, tylko obniżony będzie rachunek za prąd, a to każdego nie przekonuje.

Robert Szpytma – powiedział, że szansę na udział w programie należy dać.

Andrzej Żelazny – powiedział, że jeżeli mieszkańcy gminy nie wykażą zainteresowania, to nie wie czy na siłę będziemy do tego podchodzić.

Robert Szpytma – powiedział, że należy podać informację przy ilu chętnych osobach podchodzimy do wzięcia udziału w projekcie.

Andrzej Żelazny – powiedział, że 130 osób zapisało się wiedząc, że nie ma to żadnych skutków formalno-prawnych. Informacja o OZE została możliwie jak najbardziej rozpropagowana, a każda osoba, która przyszła zapytać do urzędu otrzymała pełną informację.

W związku z brakiem dalszych pytań przewodnicząca zarządziła głosowanie nad opinią do przedłożonego projektu uchwały.

OPINIA NR 2/0012.1.25.2016
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 21 grudnia 2016 roku

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały intencyjnej w sprawie aplikowania Gminy Markowa o środki w ramach konkursu RPO osi priorytetowej III, Czysta Energia.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się.

Józef Niemczak – zapytał kiedy osoby wypowiedzą się, że wezmą udział w projekcie.

Andrzej Żelazny – powiedział, że wypowiedzą się jak podczas naboru przyjdą złożyć wnioski i to już będzie wiążące, będzie musiał wpłacić 50 zł na konto za wydanie opinii. W przypadku montażu kotła na biomasę, będą brane pod uwagę różne kryteria. Kociołownia będzie musiała spełniać wszystkie narzucone wymagania.

Robert Szpytma – zaproponował, aby w informacjach o naborze zawrzeć zapis, że jeżeli nie uzyskamy odpowiedniej ilości chętnych osób, to nie weźmiemy udziału w programie.

Andrzej Żelazny – zgodził się z panem Robertem Szpytmą i powiedział, że można napisać limit na przykład 100 osób. Kolejną rzeczą przy gromadzeniu dokumentacji do złożenia wniosku będzie szukanie partnera i podpisanie z nim umowy partnerskiej, podobnie jak było przy porozumieniu w sprawie budowy oczyszczalni ścieków w Manasterzu.

Robert Szpytma – zauważył, że przy tym będzie bardzo dużo biurokracji. Wyraził swoją obawę przed tym, że potem może się to obrócić przeciwko nam, ponieważ za obsługę trzeba będzie płacić.

Krystyna Hundz-Bembenik – dodała, że mieszkańcy czasem nie zdają sobie sprawy z tego z czym się mierzą. To jest coś nowego, zachwalane ze względu na oszczędności czy modę, ale jak się zacznie rozpoznawać warunki techniczne danego budynku, to może się okazać, że nie będzie spełniał kryteriów.

Maria Kielar – powiedziała, że jak ktoś będzie miał za niską kociołownię, to na pewno nie spełni warunków i nie będzie mógł nic zrobić.

Andrzej Żelazny – dodał, że w kosztach można ująć tylko przystosowanie istniejącej instalacji do pieca.

Robert Szpytma – powiedział, że chce złożyć wniosek odnośnie ustalenia limitu złożonych deklaracji, tylko zastanówmy się ile to ma być deklaracji.

Krystyna Hundz-Bembenik – zaproponowała, żeby wyznaczyć przedział od-do.

Andrzej Żelazny – zaproponował, żeby ustalić limit na 100 deklaracji.

Maria Kielar – dodała, że 100 deklaracji, to jest minimum. Wystarczy zwrócić uwagę na to jak w Sędziszowie było, o czym mówił wcześniej pan Andrzej Żelazny.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że patrząc na to dajmy połowę, czyli 60 deklaracji.

Robert Szpytma – powiedział, że jego zdaniem to nawet 100 deklaracji, to jest mało.

Maria Kielar – dodała, że patrząc realnie, to jest mało, ponieważ przy tej liczbie potrzeba minimum czterech partnerów, żeby mieć jakiekolwiek szanse.

Andrzej Żelazny – powiedział, że trzeba średnio liczyć 3 kW od rodziny i jak będzie 2 tys. kW, to można składać wniosek.

Robert Szpytma – dodał, że potrzeba 700 osób, żeby stworzyć grupę do złożenia wniosku.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że współpraca z innymi gminami będzie musiała być, ponieważ inne gminy też nie mają tak dużej ilości chętnych.

Maria Kielar – zaproponowała, aby złożyć wniosek do Rady Gminy na sesję, że Komisja Spraw Społecznych wnioskuje o ustalenie limitu, wtedy wszyscy radni będą mogli się wypowiedzieć i wspólnie zostanie ustalony limit.

Andrzej Żelazny – powiedział, że jeżeli będzie więcej jak 100 złożonych deklaracji, to przystąpimy do umowy partnerskiej, a jeżeli nie to rozwiążemy umowy.

Robert Szpytma – powiedział, że w informacjach dla mieszkańców, trzeba zawrzeć ten zapis i też taki, że jak będzie 100 deklaracji, a nie będzie partnera, to też rozwiążemy umowę. Mieszkańcy niech będą świadomi, że może to ulec wycofaniu.

Andrzej Żelazny – powiedział, że przy takim układzie będziemy musieli wycofać wpłaty, ponieważ osoba wpłaci pieniądze na konto tego, który będzie wykonywał opinie domów. Jego zdaniem wpłat na razie nie wolno uruchamiać, ponieważ naciągniemy mieszkańców.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała jak wtedy zrobimy dokumentację.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że jeżeli mieszkańcy złożą wnioski, to na ich podstawie wpłacą.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że składając wniosek osoba musi wiedzieć, że spełnia kryteria.

Andrzej Żelazny – powiedział, że wniosek składa się bez wiadomości kryteriów. Wpłacając jest ponoszone ryzyko, że później przy ocenie może nie spełnić kryteriów.

Robert Szpytma – powiedział, że osoba składająca wniosek wpłaca pieniądze na swoje ryzyko, ponieważ to jest konkretna usługa, a jeżeli wynik będzie taki czy inny, to trudno.

Andrzej Żelazny – dodał, że będzie miał orzeczenie domu na przyszłość.

Barbara Flejszar – poprosiła o przegłosowanie wniosku, który złożył pan Robert Szpytma.

WNIOSEK NR 1/0012.1.25.2016
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 21 grudnia 2016 roku

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa wnioskuje do Rady Gminy Markowa, o ustalenie limitu złożonych deklaracji związanych z wykonaniem odnawialnych źródeł energii, które będą podstawą do aplikowania o środki finansowe i złożenia wniosku w wyżej wymienionej sprawie. Komisja Spraw Społecznych proponuje minimum 100 deklaracji.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się.

Ad 3. Przedstawienie propozycji planu pracy Rady Gminy Markowa oraz planów pracy stałych Komisji Rady Gminy Markowa na 2017 rok.

Barbara Flejszar – powiedziała jakie zmiany wprowadziła do planu pracy Komisji Spraw Społecznych, który radni otrzymali w materiałach.

Maria Kielar – dodała, że sieć placówek oświatowych na terenie gminy trzeba będzie ustalić do końca lutego, także w lutym należy dać punkt o zaopiniowanie sieci.

Barbara Flejszar – dodała, że plan pracy po zatwierdzeniu może jeszcze ulec zmianie, ponieważ nie wiemy dokładnie kiedy będzie ustalana sieć, zatem to wyniknie w trakcie.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że jeżeli chodzi o planowanie wakacji dzieci, to spóźniliśmy się już dwa razy, ponieważ Caritas wyznacza termin do końca kwietnia. Jest 10 miejsc na każdą parafię i wtedy możemy stworzyć grupę 30-tu dzieci. Zatem ta analiza organizowania wakacji musi być już w marcu, żeby proboszczowie czy katecheci, którzy prowadzą religie mogli zapoznać rodziców na wywiadówce o takiej możliwości wyjazdu. Musi być też wola rodziców, ponieważ taki wyjazd nie jest całkowicie za darmo.

Maria Kielar – zaproponowała, że należy zacząć od tego, aby dyrektorzy szkół ze swoimi nauczycielami rozmawiali o tym jaka jest w ogóle szansa.

Barbara Flejszar – postanowiła, że dodamy ten punkt do planu pracy na marzec. Następnie przedstawiła kolejne wprowadzone zmiany.

Robert Szpytma – powiedział, że dobrym zwyczajem byłoby obejrzenie wszystkich obiektów samorządowych na terenie gminy, ponieważ odnosi wrażenie, że niektórzy radni nie mają wyobrażenia o problemach. Przed sesją budżetową byłoby to wskazane.

Józef Niemczak – dodał, że można by zobaczyć co zostało zrobione i co jeszcze jest do zrobienia, czasem rozmawiamy o czymś, a nie wiemy nawet jak to wygląda.

Barbara Flejszar – poprosiła urzędników o zorganizowanie takiego wyjazdu.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że taki wyjazd należy zawrzeć w planie pracy rady.

Andrzej Żelazny – dodał, że najlepiej zrobić wyjazd przed sesją budżetową i przed posiedzeniami komisji, żeby potem na komisjach wypracować wnioski.

Maria Kielar – dodała, że trzeba zrobić nadzwyczajną sesję wyjazdową.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała radnych w jakim terminie i w jakich godzinach miałby się odbyć wyjazd.

Jadwiga Małecka – zaproponowała, żeby wyjazd zrobić w sobotę.

Maria Kielar – dodała, że jest to dobry pomysł, ponieważ na tygodniu chcąc oglądać szkołę nie ma możliwość, ponieważ są dzieci. W obiektach kultury przyjdzie pracownik na wyznaczoną godzinę i oprowadzi radnych po obiekcie.

Andrzej Żelazny – zauważył, że ciężko będzie objechać wszystkie obiekty w jeden dzień.

Maria Kielar – dodała, że radni na sesji mogą ustalić, które obiekty chcieliby zobaczyć.

Ad 4. Spraw różne.

Andrzej Żelazny – powiedział, że jest możliwość składania wniosków na specjalistyczne samochody strażackie w II kwartale 2017 roku w Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Podkarpackiego 2017-2020 (RPO), możliwość dofinansowania do 85% w formie konkursu. Ponadto jest możliwość składania wniosków na sieć wodociągową w IV kwartale 2017 roku w RPO, ale sieć wodociągowa musi być robiona razem z kanalizacją. Wartość to 10 mln zł, ale zasad nie ma jeszcze określonych. Takie są zamiary Urzędu Marszałkowskiego zgłoszone przez Wicemarszałka Województwa Podkarpackiego Bogdana Romaniuka.

Robert Szpytma – zapytał jakie jest dofinansowanie.

Andrzej Żelazny – powiedział, że do 80% kwoty konkursowej.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że mamy w tej chwili projekt na sieć wodociągową.

Andrzej Żelazny – dodał, że to jest inne rozdanie i inne pieniądze.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że rozumie, ale w tej chwili czekamy (mieszkańcy Tarnawki) na decyzję w tej sprawie i czy można również składać wnioski, o którym pan Andrzej Żelazny wcześniej powiedział.

Andrzej Żelazny – powiedział, że to jest kwestia złożona, jeżeli będziemy mieli pewne pieniądze na oczyszczalnię ścieków możemy składać wniosek. Jeżeli nie będziemy mieć, to nie mamy o czym myśleć, ponieważ nie spełnimy warunków formalno-prawnych. Dodał, że podał informację radnym tylko do wiadomości, a więcej może powiedzieć na sesji.

Robert Szpytma – powiedział, że można położyć nacisk tylko na wodociąg i kanalizację, a resztę mniej ważnych przedsięwzięć wstrzymać.

Andrzej Żelazny – powiedział, że dlatego dobrze było by przejrzeć wszystkie obiekty, wybrać priorytety i ustalić w jakim kierunku zmierzamy. Ktoś może przyjść zapytać czemu nie robimy termomodernizacji, otrzyma odpowiedź, dlatego że nie mamy dokumentacji.

Robert Szpytma – powiedział, że jego zdaniem trzeba cały czas iść w kierunku gromadzenia dokumentacji, żeby była gotowa jak będzie możliwość złożenia wniosków.

Andrzej Żelazny - powiedział, że dokumentacja dezaktualizuje się po trzech latach, jeżeli inwestycja nie jest rozpoczęta.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała o dokumentację dotyczącą dróg. Do tej pory mamy możliwość pozyskiwania promes, rozdanie się kończy, a protokoły mamy jeszcze sprzed kilku lat. Teraz była przebudowa drogi, na którą protokół był z 2012 roku. Zapytała do którego roku mamy zrobione protokoły.

Wójt Gminy – odpowiedział, że z 2014 roku mamy jeszcze jakiś protokół. Wejście z nowymi zgłoszeniami nie jest takie proste w tej chwili, ktoś to próbował zrobić, nie wie czy mu się udało, ale to sprawdzi. W pierwszej kolejności, stan zagrożenia musi ogłosić Starosta i dopiero w oparciu o to, wójtowie mogą pisać wnioski, że nastąpiły jakieś nadmierne opady i burze, które zrujnowały drogi czy pobocza.

Krystyna Hundz-Bembenik – poprosiła o przedstawienie informacji jak zrobić dokumentację na kolejne drogi, ponieważ z niszczeniem dróg przez warunki pogodowe zawsze będziemy mieć do czynienia.

Maria Kielar – dodała, że potrzeby mogą być, tylko nie wiemy czy w ogóle zostanie uwzględniony taki program.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że doświadczenie innych gmin już jakieś jest z tego co pan Wójt powiedział, także trzeba poznać ustalone nowe przepisy.

Wójt Gminy – zadeklarował się, że dowie się jak inne gminy do tego podchodzą. W tym roku udało się dostać ponad 440 tys. zł dofinansowania na drogi. Były to opóźnione wnioski, o które była obawa, że się nie zrealizuje. Zatem wystąpiłem w tym roku tylko o drogę w Husowie, o którą był pewny i o drogę w Tarnawce, która nie przeszła.

Maria Kielar – dodała, że dla dróg w Markowej przyszła odpowiedź, że nie będą realizowane, a w grudniu dostaliśmy informację, że jednak są na nie środki, ponieważ inni nie wykorzystali.

Wójt Gminy – kontynuował mówiąc, że zaczynanie remontu drogi końcem roku jest bardzo ryzykowne, ponieważ nie wiadomo jaka będzie pogoda, a gdyby robót nie udało się skończyć przed końcem roku, to pieniądze są wtedy do zwrotu. Dodał, że nie wie czy w przyszłym roku będzie mógł się starać o środki z tych zweryfikowanych wniosków, ponieważ są już nowsze wnioski.

Robert Szpytma – zapytał czy na budowę dróg od podstaw nie ma pieniędzy.

Wójt Gminy – odpowiedział, że pieniądze są z FOGR-u, ale to po kolei każde z sołectw dostaje, w 2017 roku środki dostanie Husów.

Andrzej Żelazny – powiedział, żeby się starać o nowe drogi, to musi być dokumentacja i ta droga musiałaby się łączyć z drogą publiczną. Były nabory w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich tylko, że nie mamy drogi, która będzie miała odpowiednią koronę jezdni i uregulowania formalno-prawne dotyczące szerokości, musi być realizowana na płaskim terenie należącym do gminy. Można zaprojektować drogę, zrobić jej wydzielenie, operaty geodezyjne, wytyczyć drogę i na jej podstawie mieć zgromadzoną dokumentację i wtedy można ubiegać się o środki finansowe. Dodatkowo musi być połączona z drogą ponad lokalną i musi mieć efekt dla społeczeństwa, a nie dla rolnictwa. W środkach finansowych jest analiza finansowo-ekonomiczna, która musi być umotywowana i w wiejskich miejscowościach oddalonych od głównej infrastruktury jest ciężko dostać. Co roku trzeba pisać sprawozdanie ile powstało nowych działalności przy drodze powiatowej Przeworsk – Białoboki – Gać – Markowa - Albigowa.

Barbara Flejszar – zapytała co było by, gdyby nie powstała żadna nowa działalność.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że wtedy nie będzie wskaźnika zachowanego rezultatu.

Maria Kielar – dodał, że jest to monitorowanie wykonanego zadania.

W związku z brakiem pytań i wyczerpaniem porządku posiedzenia, przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych Barbara Flejszar zakończyła posiedzenie komisji i podziękowała wszystkim za przybycie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

Barbara Trójmiar

PRZEWODNICZĄCY
KOMISJI SPRAW SPOŁECZNYCH
BF
Barbara Flejszar

